

Rudnik - wydarzeń ciąg dalszy!!!

Nasze dzieci są aktywne. W październiku były nabożeństwa różańcowe i nasze dzieci popisały się systematycznym udziałem w modlitwie różańcowej, a również wykonały własnoręcznie różańce. Byliśmy pełni uznania i postanowiliśmy przyznać gratulacje i nagrody. Mateusz Tomica, Nikola Tengler, Nikoletta Cieślar i Wojciech Czendlik wykonali własnoręcznie różańce, na których modlili się prawie każdego dnia w naszej Kaplicy i w domu.

Potem przyszedł listopad – miesiąc zwyczajnie mżysty i ponury, ale pierwszy dzień to bał wszystkich co w niebie balują, jak to śpiewała Budka Suflera. Miało być zimno i ze śniegiem, ale ocieplenie klimatu skutkuje uśmiechem. By tradycji stało się zadość i spełnić słowa, które wypowiedział Józef Piłsudski i powtórzył Jan Paweł II „Naród, który nie szanuje swej przyszłości nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”, wybraliśmy się na mogiłę hitlerowskiego terroru, która znajduje się w Kończycach Wielkich. Tam złożyliśmy własnoręcznie wykonany przez dzieci wieniec i modliliśmy się, by wojna nigdy już do nas nie wróciła. Potem udaliśmy się na cmentarz parafialny, gdzie każdy udał się do grobu swoich krewnych, by w zadumie i na modlitwie spędzić chociaż kilka chwil. Wiara w życie wieczne i prawda o obcowaniu wiecznym pozwoliła wydobyć siły, aby piechotą dotrzeć na cmentarz – kto by to przewidział – a jednak.

Listopad to nie tylko zaduma i wpatrywanie się w wieczność. Nasza szkoła wybrała się do Jastrzębia Zdroju do Miejskiego Ośrodka Kultury na przedstawienie pt. „Piękna i Bestia, w wykonaniu Teatru Współczesnego w Krakowie. Historia ciągle powtarza się i staje się teraźniejszością. Inni powiedzą, że historia lubi się powtarzać. Dzieci z wybałuszonymi oczami śledziły fabułę spektaklu. Uśmiech mieszał się z powagą sytuacji.

Największym świętem RP jest rocznica odzyskania niepodległości. Po 123 latach niewoli, 11 listopada 1918 przysła wolność. Od jakiegoś czasu ten dzień to Święto Narodowe, kiedyś to dzień zapomniany. Ojczyzna to nasza Matka, o której trzeba zawsze pamiętać. Wielką troską o Ojczyznę odznaczał się św. Jan Paweł II. Kiedy mówił o Ojczyźnie jego emocje sięgały apogeum – mówił : „To jest moja matka ta ziemia! To jest moja matka, ta Ojczyzna! To są moi bracia i siostry! I zrozumcie, wy wszyscy którzy lekkomyślnie podchodzicie do tych spraw, zrozumcie, że te sprawy nie mogą mnie nie obchodzić, nie mogą mnie nie boleć! Was też powinny boleć”! I my o tym pamiętamy i nigdy nie zapomnimy.

Powaga minęła, a nasza szkoła działa dalej. Przedszkoliada to inicjatywa mająca na celu promować rozrywkę i aktywność ruchowo-edukacyjną. To dziś jest „trendy”. Dzieci tą inicjatywę przyjęły ochoczo. Warto angażować się we wszelkie akcje aktywujące, ale też trzeba „mieć palec na pulsie”. W naszym środowisku gościł Kangur Przedszkoliady promując aktywność ruchową, co wywołało wiele radości i uśmiechu na twarzach przedszkolaków. Zasady wzajemnej akceptacji i wyrozumiałość, to wartości które trzeba dziś promować i chyba się udało.

Listopad szybko mija. Potem grudzień – jakże aktywny. 6 grudnia oczekujemy na Św. Mikołaja z paczkami. „Jest możliwość nawiązania dialogu ze św. Mikołajem - kontakt u Dyr.

Szkoły”. Potem będzie Boże Narodzenie i Jasełka – kiermasz słodkości i przedstawienie wyciskające łzy. Zapraszamy i prosimy o współpracę.

Monika Tatka